

Drweca

Adres telegr.: Drweca-Nowemiasto.

Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena pojedynczego numeru 200 marek.

„Drweca” wysiada trzy razy tygodniowo w środę, piątek i niedzielę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 2500 mk. — — — — — z doręczeniem 2600 mk. — — — — —

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 200 mk., na stronie 3-lamowej 600 mk., w tekście na 2 i 3-ej stronie 1300 mk., na stronie 1 1500 mk., przed tekstem 2000 mk. — — — — — Ogłoszenia z Niemiec w walucie niemieckiej. — — — — —



Druk i wydawnictwo: „Drweca” w Nowemiście.

Redaktor odpowiedzialny: M. Bogusławska w Nowemiście.

Polski Kościół Narodowy.

Od pewnego czasu w miastach i wsiach naszej dzielnicy szerzony jest skwapliwie tygodniak tygodnik „Polska Odrodza”. Pismo szerzone jest drogą wyraźnej agitacji, bezpłatnie, cena zresztą 5000 mk. kwartalnie za tygodnik o 16 stronach druku niska, temwięcej że na pierwszy rzut oka przedstawia się ona zewszeczmiar obiecująco, i zachęcająco dla dobrego Polaka i katolika „Tygodnik poświęcony sprawom oświatowym, społecznym religijnym”. Jako redaktor podpisany jest Ks. Jan Tomaszewicz, część artykułów podpisana inicjałami poprzedzanymi przez Ks. lub Dr. ks. Pierwszy lepszy numer, który wpadł mi w ręce. Treść artykułów wymienionych na pierwszej stronie może zbudzić zainteresowanie tak dobrego katolika jak innowiercy: 1) Modlitewnik Narodowy. — 2) Współczesna Europa a idea Chrystusowa. — 3) Człowiek — 4) Pierwotny Kościół chrześcijański a władza biskupów w świetle historycznym. — 5) Sprawa polskiego Kościoła Narodowego w okresie reformacji. — 6) Falszywy klejnot. — 7) Wojujący Kościół. — 8) Dokument miłości chrześcijańskiej. Dalej Kronika, Wiadomości potoczne etc. Zabieramy się do przeczucia stron, na każdej nieedwie jeden, dwie, lub trzy białe prostokąty z wydrukowanym jednym wyrazem skonfiskowano. Zatem osoby powołane do stróżowania moralności publicznej znalazły w odnośnych artykułach, aż tyle wstępów „mogących zaszkodzić duszy przeciętnego katolika. Jak zaś wysoce obrażającymi naszą świętą wiarę musiały być one, skoro ponad skonfiskowanymi pozostał jeszcze takie, jako nie najgorsze, jako o apoteozie nauki Chrystusowej zdania:

„Tylko idea ta zgnębiona została przez ludzi w pomroce wieków! Idea — kropla krwi z pod cieniowego wieńca, niby rubin przeczysty, potoczyła się z ręki tych, którzy jej strażnikami byli, i zgubiła się w śmietniku ludzkich żądz i namiętności”. Albo to: „Czy celibat nie jest zbrodnią przeciwko naturze człowieka? Wszak sami księża głoszą, że występować przeciwko naturze jest grzechem ciężkim. I ten właśnie celibat jest największym z błędów popełnionych przez „nieomylnych” papieży rzymskich.

W innych miejscach wprost trywialne uzasadnione fałszywe napaści na Kościół katolicki za „sprzedawanie Sakramentów” obliczane na płytkość zaradczą czytelników, którzy nie zastanowią się nad tem, że płaci się za pompę, za światło, usługę, olej, itd. Pora przeto zawiadomić, że ks. Jan Tomaszewicz jest ekskomunikowanym, a całe pismo świadomie, lub nieświadomie kierowanem przez wrogów naszych, pchających lud nasz do herezji. Czem zaś jest ów Polski Kościół Narodowy, niech nam wyjaśni poważny głos uczonego kapłana w Przewodniku Społecznym.

Polski Kościół Narodowy powstał w Ameryce. Żyje tam 4 miliony naszych rodaków, którzy częściej tworzą osobne parafje, w wielkiej części mieszkają razem z katolikami innych narodowości, i mają wspólne z nimi świątynie. Stosunki w diecezjach amerykańskich poprawiają się obecnie coraz więcej. Przed trzydziestu mniejwięcej laty były one dla Polaków bardzo niekorzystne. Polacy nie mieli swoich kapłanów ani biskupów, u duszpasterzy innych narodowości nie znajdowali należytego zrozumienia. I wtedy znaleźli się kapłani polscy, którzy

zamiast domagać się u Ojca św. poprawy tych stosunków, zaczęli zakładać t. zw. polskie parafje niezależne. Wypowiadali oni posłuszeństwo swoim biskupom i zaczęli głosić swoją „polską” wiarę. Usiłowań takich było więcej. Najwięcej posłuchu zdobył ks. Franciszek Hodur. Ks. Hodur urodził się w starym kraju, był klerykiem seminarjum duchownego w Krakowie, został jednak stamtąd wydany z powodu nieposłuszeństwa i niedowiarstwa. Przybywszy do Ameryki, zdołał uzyskać święcenia kapłańskie i był proboszczem w Nanticoke Pa. W r. 1897 powstał spór między polskimi parafjami w Seranton a biskupem. Na wzwanie parafjan przybył do Seranton ks. Hodur, samowolnie objął parafję, ogłosił ją niezależną od biskupa i tak złożył pierwszą gminę „Polskiego Kościoła Narodowego”. Obecnie Polski Kościół Narodowy liczy w Ameryce 50 parafji, zwolenników zaś 20.000. Zwierzchnikiem jego jest ks. Hodur, który od biskupów starokatolickich w Holandii otrzymał święcenia biskupie. Polski Kościół Narodowy należy do związku starokatolickich kościołów w różnych krajach, otrzymuje porozumienie z kościołami protestanckimi, a w Polsce znalazł poparcie u ludzi, którzy otwarcie przyznają się do wrogów już nie tylko katolickich, ale religij w ogóle u socjalistów i wielu członków klubu sejmowego Wyzwolenia.

Ks. Hodur najpierw wprowadził język polski do liturgji; wszystkie czynności kapłańskie zaczął odprawiać w języku polskim. Później zaczął wprowadzać zmiany w samej nauce. Na 25-letni jubileusz założenia swego Kościoła wydał katechizm, który wszystkie te błędne nauki zestawia. Z niego dowiadujemy się, że Polski Kościół Narodowy nie uznaje papieża za głowę Kościoła, jedynym źródłem dla niego jest Pismo św., przekręca naukę o Mszy św., spowiedzi i Komunii św., sakramentów św. przyjmuje siedm, ale chrzest i bierzmowanie uznaje jako jeden sakrament, wprowadza natomiast nowy sakrament: słuchanie słowa Bożego, odrzuca wiarę w bary wieczne i szatana itd. Nadto postawia, że księża nowego kościoła mogą się żenić. Nauki te jak żywo przypominają naukę dotychczasowych sekt protestanckich, zaś postanowienie o małżeństwie księży wyraźnie wskazuje, że odpadłym księżom, którzy na synodach pierwszy mieli głos, za ciasno było żyć w bezżeństwie.

W jaki sposób nowy Kościół, mimo tak jaskrawego przekręcenia i sfalszowania wiary katolickiej, zdołał zyskać tylu zwolenników wśród tak głęboko wierzącego ludu polskiego? Najpierw, że przedstawiciele jego głosili wszędzie, jakoby chcieli być tylko lepszymi katolikami niż dotychczas. Jedyńa zmianą, jaką wprowadzają — mówili — to język w liturgji. Nieświadomienni wierzyli im. Tymczasem każdy rozsądny wie, że przecież Kościół katolicki nie zabrania się modlić ani śpiewać w kościele po polsku, owszem, że gdzie tego zachodzi potrzeba, tam nawet pozwala na wyłączne używanie języka narodowego w liturgji — jak w obrządku ruskim i ormiańskim. Nie oto też nowatorom chodziło. Oni chcieli stworzyć nową religję. Stara była dla nich niewygodna. Nie o język chodziło, lecz o zasady.

Toteż każdy katolik, który zna zasady swej wiary, łatwo zauważy wszystkie błędy nauki Kościoła Narodowego i nie trudno mu też będzie zwal-

czyć poglądy, szerzone przez agitatorów tej sekty. Niestety jednak uświadomienie religijne w Polsce nie wszędzie jest dostateczne. Dlatego nam wolno nam lekceważyć niebezpieczeństw, jakie grozi naszej ojczyźnie ze strony wysłanników Kościoła Narodowego. Gdyby znaleźli posłuch wśród nas, wtedy mogłoby dojść do podkopania, a nawet do zupełnego upadku wiary katolickiej w Polsce. Byłoby to największym nieszczęściem, jakie w ogóle nasz naród spotkać może. Zaborcy rozebrali nam Ojczyznę, odebrali szkoły, urzędy, wydzielali język ojczysty: nieporównanie większym wrogiem jest jednak ten, kto nam chce wydrzeć Ojczyznę wieczną. Ze to nie jest wykluczone, na to wskazują dzieje chrześcijaństwa. Wszak północna Afryka była kiedyś ośrodkiem życia katolickiego. — dziś jest krajem pogańskim. — W wierze katolickiej znajdował naród nasz zawsze podporę i ratunek: i wtedy kiedy Polska niepodległa była u szczytu swej potęgi i w czasach najgorszej niedoli. W odródzonej Polsce każde rozdwojenie w Kościele katolickim wywołałoby walki religijne, te walki, które są najgorszymi wśród walk w ogóle. Przykład mamy w wojnie 30-letniej. Walka partyjna, która się tak rozszalała w naszym kraju, tak posępnie nastroja każdego patrzącego w przyszłość obywatela; jakie szkody wyrządziłaby dopiero walka religijna!

Kościół narodowy ma swój interes na oku, naszych argumentów, któreśmy przytoczyli, nie uznaje. Owszem rozszerza swe błędne nauki, gdzie tylko może. W Krakowie wydaje pismo „Polska odrodzona”, w Ameryce „Straż” urządza wiece, rozszerza pisma i książki, i tak zyskuje zwolenników. Jakże są wobec tego nasze zadania? Przedewszystkiem: poznajmy swą wiarę. Wtedy przekonamy się o jej niezachwianej prawdziwości. wtedy złudne hasła nie będą mieć do nas dostępu. Czytajmy gazety i książki katolickie z zakresu nauki o wierze, uczęszczajmy na wykłady i wieczory, poświęcone tej sprawie. Może niejedyn powie: „Uczyłem się katechizmu w szkole, — to przecie wystarczy”. Czy tak? A przecie doświadczenie uczy, że jeżeli ktoś długi czas nie rachuje, to zapomina nawet, że dwa razy dwa jest cztery. Tem więcej zapominaj trudne prawdy wiary i ich znaczenie ten, kto się niemi nie zajmuje. — A druga sprawa jest mniej ważna. Kiedy przed laty zaczęła się szerzyć sekta Kozłowitów czyli Marjawitów, wtedy ktoś powiedział: dajcie tym ludziom katechizm do ręki, a położycie koniec herezji. Miał jednak tylko w części słusność. Boć np. Luter był doktorem teologii, a jednak był twórcą herezji. Sama uczoność tu nie pomoże. Wiara jest nie tylko rzeczą rozumu, ale i serca. A przedewszystkiem jest darem Bożym. Wyprosić ją sobie trzeba modlitwą umacniać w sobie przez korzystanie z łask sakramentalnych, przez ścisłą łączność z Kościołem. Tylko wtedy będziemy tyna żywym pędem szczepu winnego, pobierającego obficie soki z żywego korzenia, którym jest Chrystus.

Kiedy rzeka wzbiera i grozi zalewem, wtedy mieszkańcy nadbrzeżni umacniają wały obronne i tak ratują siebie oraz swe siedziby przed niebezpieczeństwem. Dziś, kiedy Kościół Narodowy gotuje się na zdobycie naszej Ojczyzny, musimy stanąć z całą gotowością do pracy w obronie naszych najdroższych skarbów.

Oczyszcza się atmosfera.

Oczyszcza się atmosfera. Wychodzimy wreszcie z dotychczasowych pomarek, wśród których chodziliśmy pomacku, dotychczasowych krętych dróg rozmaitych konszachcowań i knoowań na jasny, bity goścień, znajdujący się w pełnym słońcu, a zdążającym prosto, jak strzelił ku promiennemu celowi Polski potężnej i narodowej. Kończy się jeden etap smutnych dziejów odródzonej Rzeczypospolitej etap,

który będąc organicznie związany z okresem niewoli nie mógł się wyzwolić z jej pęt z jej nawyknień oraz poczynań, jakie podówczas były konieczne i jedyne, natomiast w państwie praworządnym sasta-nowczo niedopuszczalne i działają systematycznie na jego szkodę, podkopując autorytet, oraz powagę władzy. Cały obóz, który ujął samowolnie ster rządów z chwilą odródzenia Polski tkwił całkowicie w ideologii czasów minionych w systemie i sposobie życia z okresu niewoli.

Piłsudski, oraz jego zwolennicy i sojusznicy, noszący obecnie utarte już miano belwederczyków — wszyscy oni nie mogli otrząsnąć się z naleciałości z okresu przed odzyskaniem niepodległości, nie mogli uświadomić sobie należyte, że są w Polsce niepodległej, w państwie samodzielnem, suwerennem, nad którym nie ciąży żadna żelazna dłoń najeźdźcy, ani przesładowczy knut tego lub innego — tyraza zaborczego. Przywykli oni spiskować przeciwko wrogom, łączyć się w tajne związki, tworzyć konspira-

W piątek, dnia 15. czerwca br. o godz. 10
odbędzie się na podwórzu majątności Byszwałd
pow. Lubawa

licytacja

żywego i martwego inwentarzu.

Okręg. Urz. Ziemski Poznań

W sobotę, dn. 16. czerwca br. o godz. 10
odb. się na podwórzu majątności Omule pow. Lubawa

licytacja

żywego i martwego inwentarza.

Okręg. Urz. Ziemski Poznań.

Dnia 16. b. m. o godz. 3. popoł.
odbędzie się

w Łąkorzu w h. Hallerczyków

LICYTACJA

na 1. pokos trawy.

Państw. Nadleśn. Łąkorz.

Smole
pape
lepnik
cement
wapno w kawałach
poleca
W. Serożyński, Nowemiasto.

Wobec zarzutu skierowanego pod moim adresem
na wiecu w dniu 5 bm.

sprawa oszczerstwa pociągnięty będzie
do odpowiedzialności sądowej.

Stoklasa, komisarz ziemski

BANK LUDOWY, Nowemiasto
Bilans z 31. grudnia 1922r.

AKTYWA	PASYWA
1. Wnialy	1007072.40
2. Fundusz rezerwowy	428220.55
3. Rezerwa specjalna	178849.68
4. Fundusz emerytalny	386180.72
5. Rezerwa nieruchomości	295186.05
6. Inne rezerwy a P. K. O. b.	
7. Banki	
8. Akcje	
9. Efekta, Pożyczka Państwowa	
10. Waluty obce (na wpłatę hipot.)	61385
11. Weksle sola	
12. Rachunek bieżący	
13. Depozyta	115916642.57
14. Nieruchomości	
15. Gotówka	
16. Koszty proc. i adm. członka	14038.46
17. Hipoteki	
18. Drweca	
19. Do dyspozycji Walnego Zgro.	1688674.81
122976250.24	122976250.24

Na rok 1922 przeszło członków 1386 w roku 1922 przy-
było 84 w tym samym okresie czasu ubyło 71
Na rok 1923 przechodzi członków 1399.
Nowemiasto, dnia 5. czerwca 1923

Bank Ludowy

Spółdzielnia Kredytowa z odp. nieogr.
w Nowemmieście nad Drwęcą

Raszkowski Berk Pruska

Węgle kowalskie,
Cement
Wapno
Pape
Smole
i lepnik

poleca korzystnie

N. Ewertowski, Nowemiasto.
telefon 66. handel żelaza telefon 66.

Oryginalną dańską

rzepę ścierniskową

poleca

Rolnik w Nowemmieście,
Spółdzielnia rolniczo-handlowa z ogr. odpowiedzial.

Płyty fotograficzne

9X12 i 6X6
poleca

„Drweca“ Druk. i Księg.

Pomocnika
szewieckiego
poszukuje od zaraz
Sz. Filippek
Nowemiasto
ul. Kaźmierzowa.

Porządnego
człowieka do koni
potrzebuje
Dzięgielewski
Nowemiasto.

Poszukuję zaraz
dziewczynę
do wszelkiej pracy domowej.
Wilamowski Hot. Polski
Lubawa.

Dom Jakóbkowo
poczta Zajęczkowo
poszukuje zaraz
lub od 1. 7. br.

dziewczyne
do kuchni.

Sprzedam zaraz z po-
vodu stosunków famil.

gospodarstwo

63 morgi ziemi w tem 10
morgi łąki z budynkami
masywnymi z żywym i
martwym inwentarzem.

Franciszek Jeda
Łążyn, p. Szeżepankowo
pow. Lubawski.

Mam na sprzedaż pra-
wie nowe

ubrania

czarne, popielate, bron-
zowe i kilka innych
starszych, nadto frak i
palto na osobę średniego
wzrostu, tęgą. Również
niektóre używane meble.

F. Leszczeński,
Lubawa, Przewrótka 8.

Licytacja

Wtorek, dn. 19 czerwca br.
o godz. 9 rano,
sprzedawane będą inwen-
tarze żywe i martwe:
Dryl 3 metrowy, Ko-
paczka do kartofli, Cys-
terna z wozem etc.

na Plebance Pokrzydowo,
pow. Brodnicki.
Dzierż. Plebanski.

Znaleziono na szosie
z Łąk do Nowegomiasta
korzec
jęczmienia

koszta płaci odbiorca.
Znalazca
Antoni Maliszewski
Zwrotnicz. Płac św. Tomasza.

Podaję do publicznej
wiadomości, iż wzbra-
niam e h o d z i é przez

moje pole

przy ogrodach,
penieważ każdego, któ-
rego spotkam pociągnę
sądownie do odpo-
wiedzialności.

Franc Berendt.
Łążyn.

Swiezo nadeszły:
kolorowy cienki bibułkowy
papier do robienia kwiatów
papier krepowy
„Drweca“

gdzie wskaze rad „Drweca“
na sprzedaż
z wszelkimi przyborami

9X12 „leca“
fotograficzny
A-P-A-R-A-T

DRUKARNIA „DRWĘCY“

TELEFON NR. 8

WYKONUJE SZYBKO I GUSTOWNIE
KOPERTY Z FIRMA, POCZTÓWKI, BILETY
WIZYTÓWKI, RACHUNKI, LISTY, PRO-
GRAMY. ZAPROSZENIA, CYRKULARZE,
ODEZWY, TABELI RÓZNEGO RODZAJU,



PROSPEKTY, AFISZE, PODRĘCZNIKI,
DYPLOMY, WOGÓLE WSZELKIE DRUKI
DLA KUPIECTWA, PRZEMYSŁU, BAN-
KÓW I STOWARZYSZEŃ PO CENACH
PRZYSTĘPNYCH

NOWEMIASTO-POMORZE RYNEK NR. 4.